



## Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Janusza St. Pasierba mają głos

Kontynuujemy cykl wywiadów z absolwentami Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Janusza St. Pasierba w Pelplinie. Jest on swoistym dopełnieniem dwóch monografii autorstwa Bogdana Wiśniewskiego („Czas zapisany w pamięci”, 2001 oraz „Kopa lat”, 2011), ukazujących znakomity dorobek pelplińskiego „ogólniaka” oraz losy wielu jego wybitnych absolwentów: nauczycieli, prawników, lekarzy, księży, ludzi nauki i kultury, wśród których można wymienić m.in. prof. Jerzego Brzezińskiego – dyrektora Instytutu Psychologii UAM w Poznaniu i członka PAN, ks. prof. Lecha Bystrzyckiego z Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. Amadeusza Krauzego – kierownika Zakładu Pedagogiki Specjalnej UG, prof. Jerzego Kuczkowskiego z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, prof. Annę Pałubicką – kierownik Zakładu Filozofii Kultury UAM w Poznaniu, prof. Waldemara Wardenckiego z

Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej, Artura Mrówczyńskiego – profesora tytularnego w Instytucie Filozofii Edyty Stein w Granadzie, Jana Owiaka – profesora Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, gen. Ryszarda Treidera – b. z-cy komendanta głównego policji, płk. Marka Wróblewskiego z Szefostwa Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Wojsk Lądowych, tenora Tadeusza Szczeblewskiego, aktora Janusza Germana czy nieżyjącego już współtwórcę polskiego jazzu Stanisława Cejrowskiego.

Cykl wywiadów ma unaocznić, że także w gronie absolwentów z ostatnich lat znajdują się tacy, którzy stanowią chlubę szkoły. Jest także zaproszeniem kierowanym do gimnazjalistów do kontynuowania nauki w Liceum im. ks. Pasierba.

## Na początku drogi

### ► Co zdecydowało, że kontynuowałaś naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. J. St. Pasierba?

– Początkowo kierowałam się opiniami znajomych, którzy uczęszczali do tej szkoły i mieli o niej jak najlepsze zdanie. Z czasem i ja mogłam się do tych opinii przychylić. Dzisiaj uważam, że nie mogłam wybrać lepiej. Pelplińskie LO cenię przede wszystkim za przyjazną uczniowi atmosferę stwarzającą doskonałe możliwości rozwoju.

### ► Co najmilej wspominasz z czasów nauki w LO?

– Trudno jednoznacznie wskazać, co wspominam najlepiej, gdyż takich rzeczy jest wiele. To przede wszystkim szkolne wycieczki i wyjazdy, czyli czas spędzony z moją fantastyczną klasą i innymi znajomymi ze szkoły. Bardzo ciepło będę wspominała również nauczycieli.

### ► Jesteś najlepszą tegoroczną maturzystką. Jak się osiąga taki sukces?

– Wydaję mi się, że nie ma na to konkretnej rady. To zależy od osobistych predyspozycji i umiejętności człowieka. Niektórym potrzeba dosłownie chwili, żeby opanować materiał na sprawdzian, inni natomiast muszą poświęcić na to wiele czasu i sił. Jeśli chodzi o mnie, to nauka

z przedmiotów typowo humanistycznych, takich jak historia czy język polski, była dla mnie przyjemnością i nie sprawiała większych problemów. Gorzej było, gdy przychodził czas na naukę z biologii, matematyki czy fizyki. Na szczęście miałam wokół siebie kolegów i koleżanki, którzy zawsze służyli mi pomocą i cierpliwie tłumaczyli to, z czym miałam problem. Ważnymi czynnikami, które z pewnością sprzyjają osiągnięciu sukcesów, są ambicja, samodyscyplina i umiejętność dobrej organizacji czasu, którego przecież mamy tak mało, zwłaszcza w klasie maturalnej.

### ► Skąd u ciebie zainteresowanie filozofią?

– Kiedy po raz pierwszy przystępowałam do olimpiady filozoficznej, nie miałam pojęcia, co mnie czeka, jaki jest zakres tematyczny oraz czego wymagać będą ode mnie organizatorzy. Nie zdawałam sobie również sprawy z tego, jak ciekawa może być filozofia, jej problemy i główne zagadnienia poruszane przez królową nauk. Magię filozofii odkryłam dopiero podczas długich przygotowań do olimpiady.

### ► Po osiągnięciu wspaniałego wyniku maturalnego dostałaś się na prawo. Mając już w kieszeni indeks Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu, zdecydowałaś jednak o – przyznam dość zaskakującej – zmianie kierunku studiów.

– W ostateczności wybrałam bezpieczeństwo wewnętrzne na Akademii Marynarki Wojennej. Jestem studentką Wydziału

Dowodzenia i Operacji Morskich. Na razie są to studia cywilne, ale może przeniosę się na studia wojskowe, oficerskie, chociaż wiem, że nie będzie to łatwa decyzja. Ponadto jestem pewna, że nie jest to jedyny kierunek, który chcę studiować. W przyszłości mam zamiar poszerzać swoje horyzonty myślowe, a – co za tym idzie – również kwalifikacje zawodowe. Co do prawa, z którego zrezygnowałam, wydaje mi się, że jest wielu młodych ludzi, którzy marzą o pracy sędziego, prokuratora, adwokata. Niewielu jednak będzie miało szanse, aby rozpocząć aplikacje.

### ► Jakie są twoje zainteresowania?

– Moją pasją jest czytanie książek. Poza tym, tak jak większość moich rówieśników, lubię spędzać czas z przyjaciółmi, posłuchać dobrej muzyki.

■ ROZMAWIAŁ B.W.



### Magdalena Wentowska

– po ukończeniu Gimnazjum im. Hallera w Gniewie kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. J. St. Pasierba w Pelplinie. Uczestniczyła w licznych konkursach, m.in. olimpiadzie filozoficznej oraz olimpiadzie teologii katolickiej. Jest studentką Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni.